№ 136. Czwartek 16. Czerwca 1859. Rok wydania 49.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Dokończenie spisu darów na wystawienie korpusu ochotników z obwodu Przemyskiego.

Z powiatu Radymińskiego złożyli: Dominium Wysocko 105 zł., W. Fryderyk Jahn, właściciel dóbr Lutkowa 100 zł., Filip Löffler, c. k. poczmistrz w Radymnie 40 zł., w. Józefa Rozborska, właścicielka dóbr Trojczyc 30 zł., dominium Zamojsce 30 zł., w. Wład. Janicki, właściciel dóbr Stubna 26 zł. 25 c., w. Adam Younga, właściciel starego Miękisza 25 zł., w. Antoni Mniszek, właściciel Stubienka 21 zł., w. Jan Rupniewski, prywatyzujący w Stubienku 21 zł., w. Jan Runge, właściciel Dmytrowic 21 zł., w. br. Brunicki, właściciel Michałówki 20 zł., dominium Drohojów 20 zł., w. Włodzimierz Ustrzycki, właściciel Dobkowic 10 zł. 50 c., w. Stan. Wasowski, właściciel przysiółka w Stubienku 10 zł., w. Edward Bogdański, właściciel Zabłociec 10 zł., w. Józef Piotrowski, właściciel Hnatkowic 10 zł., Napoleon Niezabitowski, właściciel Nakła 10 zł., p. Piotr Niewczaszyński, zarządzca dóbr Wysocka 5 zł. 25 c., p. Hilary Wierzchlejski, zarządzca dóbr Radymna 5 zł. 25 c., p. Adam Brodzki, dzierzawca Ostrowa 10 zł., p. Adam Iwanicki, dzierzawca Zamojściec 5 zł., Konstancya Prawecka, właścicielka Ostrowa 5 zł. 25 c., ix. Czyrniański, gr. k. proboszcz w Miękiszu 5 zł., p. Józef Czaszyński, zarzadzca dóbr Trojczyc 2 zł., ix. Karol Grocholski, rz. k. proboszcz w Stubnie 2 zł. 10 c., ix. Jan Zegestowski, g. k. proboszcz w Swiętem 2 zł. 10 c., ix. Klemens Salwicki, g. k. proboszcz w Malkowicach 2 zł., ix. Leop. Rainerowicz, g. k. proboszcz w Hnatkowicach 2 zł. 10 c., p. Ignacy Grossmann, prywatny nadleśniczy w Wysocku 2 zł., ix. Karol Dolżycki, g. k. kapelan probostwa w Kozenicy 2 zł., ix. Antoni Zubrzycki, g. k. proboszcz w Sosnicy 1 zł. 5 c., Samuel Katz, dzierzawca propinacyi w Sosnicy 5 zł. 25 c., Szaja Broch, dzierzawca dóbr Nakła 5 zł., Simon Bal, dzierzawca dóbr Swiętego 5 zł., Chane Katz, dzierzawca dóbr Nienowic 5 zł., Józef Berglas, dzierzawca propinacyi w Radymnie 5 zł., Markus Atlas, dzierz. folwarku w Skoloszowie 3 zł. 15 c., Joachim Atlas, dzierzawca propinacyi w Ostrowie 3 zł., Abraham Hosen, dzierzawca propinacyi w Małkowicach 2 zł. 10 c., Nute Stokheim, dzierzawca propinacyi w Michałówce 2 zł. 10 c., Markus Sturmlauf, dzierzawca folwarku w Skoloszowie 2 zł. 10 c., Dawid Feldstein, dzierzawca propinacyi w Laszkach 2 zł., Izak Sumpf, dzierzawca propinacyi w Wietlinie 2 zł., Hersz Hut, dzierzawca propinacyi w Małkowicach 2 zł., Mojżesz Majster, dzierzawca folwarku w Stubienku 2 zł., Selig Charytan, dzierzawca propinacyi w Wysocku 2 zł., Abraham Szifman, dzierzawca młyna w Ostrowie 2 zł., Wolf Schneebaum, dzierzawca propinacyi w Moszczanach 2 zł., Efroim Lobheit, dzierzawca propinacyi w Stubnie 1 zł. 55 c., Leib Feldstein, szynkarz w Laszkach 1 zł. 5 c., Leib Ketz, szynkarz w Miekiszu starym 1 zł., Hersch Sumpf, szynkarz w Laszkach 1 zł., Mojżesz Ketz, szynkarz w Laszkach 1 zł., Abraham Winter, dzierzawca propinacyi w Charytanach 1 zł., Szaja Szifman, szynkarz w Ostrowie 1 zł., Saul Sumpf, szynkarz w Łazach 1 zł., Israel Rebenfeld, szynkarz w Sosnicy 1 zł., mieszkańce gmin: Barycz 5 zł., Bobrówka 5 zł. 25 c., Ciemierzowice 2 zł., Czerniawka 1 zł., Dmitrowice 5 zł., Dobkowice 4 zł. 20 c., Drohojów 8 zł., Dunkowice 9 zł. 30 c., Dusowce 8 zł., Chałupki dusowskie 3 zł. 15 c., Grabowice 5 zł., Hnatkowice 4 zł. 20 c., Kaszyce 6 zł., Konenica 10 zł. 15 c., Laszki 30 zł. 90 c., Lutkow 3 zł., Łazy 20 zł., Malkowice 10 zł., Michałówka 2 zł., Miękisz nowy 14 zł., Miękisz stary 8 zł., Nakło 8 zł., Nienowice 25 zł., Nowagrobla 5 zł. 25 c., Ostrów 20 zł., chrześciańska gmina w Radymnie 50 zł., żydowski kahał w Radymnie 60 zł., mieszkańce gmin: Skład solny 2 zł., Skoloszów 30 zł., Sośnica 15 zł., Stubienko 10 zł., Stubno 7 zł. 35 c., Swięte 8 zł. 40 c., Tapia 4 zł., Trojczyce 5 zł., Tuchla 6 zł., Wietlin 26 zł. 25 c., Wysocko 12 zł., Zabłotce 4 zł., Zadąbrowie 2 zł. 10 c., Zaleska wola 10 zł., Zamiechów 5 zł., Zamojsce 2 zł., Chane Katz, dzierzawca dóbr Sośnicy 5 zł., Gidali Erdheim, spekulant w Sośnicy 5 zł. w. a.

Gmina *Dobrowlany* w obwodzie Stryjskim, obowiązała się na założenie regularnej szkoły parafialnej w Dobrowlanach po wieczne czasy utrzymywać zawsze w dobrym stanie wystawiony budynek szkolny, posprawiać i dokupywać poźniej potrzebne porządki szkolne, załatwiać stróżem zachodzącą przy szkole posługę, na opał szkolny dodawać w miare potrzeby stosowne paliwo, i każdoczesnego nauczyciela, który będzie pełnić także obowiązki dyaka, wyposażyć roczną kwotą 63 zł. waluty austryackiej.

Okazaną temi składkami pożyteczną dążność ku podniesieniu elementarnej nauki ludu podaje niniejszem c. k. namiestnictwo z uznaniem do wiadomości powszechnej.

Sprawy krajowe.

Lwów, 15. czerwca. Dyrektor bawiącego tu Towarzystwa jeźdźców sztucznych, pan Karol Hinné, przeznaczył czysty dochód z przedstawienia wyprawionego na dniu 12go b. m. na tutejsze chrześciańskie ochronki małych dzieci. Na rzecz funduszu tych zakładów zrzekł się jednakże p. Hinné potrącenia całego wydatku i oddał połowę ryczałtowego dochodu w kwocie 107 zł. 15 c. w. a. kasie instytutu.

Dyrekcya ochronek uważa przeto za miły obowiązek, wyrazić niniejszem panu dyrektorowi Hinné najczulsze podziękowanie za ten dar szczodrobliwy.

(Proklamacya hr. Schlicka. — Waleczność wojska. — Szczegóły z pod Palestro.)

Wiedeń, 13. czerwca. *Gazeta wiedeńska* ogłasza następującą proklamacyę jenerała kawaleryi i komendanta czwartej armii hrabi Schlicka do mieszkańców miasta Tryestu i illyryjskiego wybrzeża dto: Tryest 1. czerwca 1859 roku:

„Jego c. k. apostolska Mość nasz najdostojniejszy Cesarz i Pan raczył poruczyć mojej osobie staranie o bezpieczeństwo tego miasta i illyryjskiego wybrzeża a oraz złożyć najwyższą komendę w moje ręce.

Wszystkie rozporządzenia, jakie w obec teraźniejszych stosunków wydano dla utrzymania porządku i pokoju potwierdzam zupełnie.

W sumiennem i sprężystem wykonaniu wysokich zamiarów naszego Monarchy starać się będę użyć w skuteczny sposób stosownych środków odpowiadających najwięcej teraźniejszym stosunkom, ażeby tem samem odwrócić od Was niebezpieczeństwa i klęski nieprzyjacielskiego napadu. Wy zaś, o czem nie wątpię, udowodnicie posłuszeństwem dla istniejących ustaw oraz roztropnem i spokojnem zachowaniem się, że znacie Wasze obowiązki, a ufając mojej dla Was troskliwości śmiało możecie oczekiwać przyszłości.

Jestem przekonanym, że nie zmusicie mię nigdy użyć praw wojennych z tą sprężystością, z jaką postanowiłem czuwać nad Waszem dobrem.

Spodziewam się, że-unikając wszelkich zaburzeń, czynem udowodnicie ponownie Waszej już znanej wierności.“

— O bitwie pod Magenta pisze *Allg. Ztg.*:

„W raportach wychodzących z pod kontroli francuskiej, nie ma mowy o trofeach tylko o bezprzykładnie zaciętym oporze Austryaków. Według własnego zeznania przeciwnika bili sie Austryacy podczas całej tej walki, jak najwaleczniejsi między walecznymi; Francuzi wcale nie będą mogli mówić o „wielkiem zwycięzstwie,“ gdyż austryackie wojska jeżeli ustąpiły, ustepowały tylko przemocy, jako godni przeciwnicy najlepszych wojsk francuskich; prawdziwy bój rozpoczyna sie właściwie teraz dopiero.“

— O potyczce pod Palestro, dnia 31. maja, którą stoczyły wojska 2. i 7. korpusu z Franko-Sardami, mamy, pisze *Mil. Ztg.* bliższe doniesienia. Zdaje się być pewna, że Piemontanie z początku poniesli klęskę, poczem wsparci dywizyą Trochu z korpusu Canroberta, utrzymali swą pozycye. Wiktorowi Emanuelowi zależało w samej rzeczy wielce na tem, by podać Garybaldemu rękę, ztąd nieustające demonstracye nad rzeką Sesia. Gdy nasze wojska ustąpiły z Vercelli, zajęliśmy Palestro, Vinzagio i Casalino, które ku Vercelli i Borgo-Vercelli tworzą kąt miedzy Sesią i koleją z Vercelli do Nowary, i staraliśmy się zasłonić Robbio i Mortare. Dnia 30. przeprawił się nieprzyjaciel przez Sesię, a korpusowi Niel’a udało się tymczasem posunąć na Nowarę, i żeby uniknąć oskrzydlenia, cofnęli się walcząc na Robbio i Mortare, potem na Vigevano poza Ticino

Dotąd walczyły nad Sesyą tylko wojska 7. korpusu; gdy nieprzyjaciel opanował Palestro, wzmocniono brygade Weigl, pułk piechoty Arcyksięcia Leopolda i 21. batalion strzelców 7. korpusu, dwiema brygadami stojącego potąd w rezerwie drugiego korpusu, a mianowicie rozkazano brygadzie Szabo, pułkowi piechoty Arcyksięcia Wilhelma, i 7. batalionowi strzelców, tudzież brygadzie Koudelka, pułkowi piechoty Księcia Hessen nr. 46 i 19. batalionowi strzelców odebrać znowu Palestro. Podczas gdy brygada Weigl uderzywszy dzielnie na Palestro od Robbio z frontu, opanowała je i trzymała, nie mogła wyprawiona z Rofasko na Palestro brygada Szabo pokonać nieprzyjaciela pod Rivoltellą i musiała po wielkiej wytrwałości rozpocząć odwrót, co spowodowało także brygadę Weigl porzucić swą pozycyę. Brygada Koudelka napotkała pod Confienza na opór, pokonała go, ale jednak była także zmuszona zająć znowu dawniejszą pozycyę. Walka była mordercza i okupiona wielkiemi ofiarami: jenerał-major Weigl został lekko raniony, pod jenerałem Szabo ubito dwa konie, w ogóle straciliśmy 15 oficerów przy 600 ludziach w poległych, rannych i nieodszukanych. Siódmy batalion strzelców stoczył z trzecim pułkiem zuawów bardzo świetną walkę, a chociaż nieprzyjacielowi sprzyjało położenie, a brygadę Szabo strychowała baterya ustawiona na prawym brzegu Sesii, jednak nie poprzestała walki, aż pokąd nie podstąpiła na nią cała nieprzyjacielska dywizya Trochu.

Nieprzyjacielskie doniesienia narobiły o tych potyczkach wiele hałasu; dobrze przynajmniej, że przyznają znaczną swoją przewagę, bo naprzeciw brygadzie Weigl w Palestro stały piemonckie dywizye Castelborgo i Fanti, naprzeciw brygadzie Szabo pod Rivoltellą dywizya Durando i trzeci pułk zuawów, a naprzeciw brygadzie Koudelka w Confienza dywizya Cialdini, nakoniec francuska dywizya Trochu w rezerwie; był więc stosunek jak 1 do 4.

Hiszpania.

(Wiadomości bieżące.)

Madryt, 28. maja. Według dziennika *Novedades* także i w Hiszpanii uczyć będą grenadyerów korpusu piechoty służby artylerzystów. Grenadyerowie z Majorki i jeszcze innego pułku już wysłani zostali do Barcelony na naukę.

Madryt, 6. czerwca. Książę Walii odpłynął dzisiaj.

Anglia.

(Rozprawy w parlamencie d. 7. czerwca. — Statki austryackie. — Przemowa lorda Ellenborough w meetyngu.)

Londyn, 10. czerwca. Posiedzenie *izby wyższej* z 7. czerwca zagaił *lord kanclerz* powtórzeniem mowy od tronu, a lord *Powis* zaproponował adres.

Następnie zabrał głos lord *Granville* w imieniu opozycyi: Rząd usiłował wszelkiemi sposoby odnieść zwycięztwo na powszechnych wyborach parlamentowych, lecz mimo to pozostał w mniejszości. Chciał wszystkim dogodzić, a odstręczył każdego. W sprawie reformy nie ma gabinet żadnego zdania własnego, lecz powoduje się zdaniem izby niższej w tej mierze, a w Irlandyi poczynił podobno katolikom koncesye, będące właśnie nie na czasie. Nic nie uczynił, by Rosyę spowodować do popierania razem z Anglią widoków pokoju, i wątpić też wypada, czy też miał dość talentu i odwagi, by skutecznie działać w sprawie dalszego utrzymania pokoju i odwrócenia wojny. Poprawki proponować nie myśli, a wyraźną opozycyę pozostawia izbie niższej.

Lord *Malmesbury* odwołuje sie dla odparcia tych zarzutów do dokumentów dyplomatycznych, i wzywa lorda Granville, by je porównał z dokumentami włoskiemi z roku 1848.

Lord *Normanby* ubolewa nad tem, że rząd nie poznał sie na skrytych zabiegach Francyi, Sardynii i Rosyi. Lord *Carlisle* oświadcza się za neutralnością, i obwinia rząd, że dla dopięcia widoków swych co do wyborów parlamentowych wszedł z ultramontanami w spólnictwo. Lord *Eglinton* zbija twierdzenie mowcy poprzedniego.

Lord *Brougham* radzi mieć się na baczności. - Radby wprawdzie widzieć Włochy niezawisłe, lecz nie uważa tego za rzecz słuszną i sprawiedliwą, by Lombardyę wydzierać Austryi a oddawać ją Sardynii.

Lord *Derby* oświadcza w odpowiedzi, że z kardynałem Wieseman nie wchodził w żadne umowy; następnie zbija niektóre zarzuty p. J. Graham'a z tem zaręczeniem, że chętnie odstąpi od steru, jeśli tylko stanie rząd silny w miejsce teraźniejszego. Sądzi, że Anglii należy przedewszystkiem zachować istnące traktaty. Wojnę rozpoczęto pod fałszywemi pozorami na zabiegi Sardynii; żadna też strona sporna nie mogła przytoczyć takich pretensyi, któreby nie dały się załatwić w drodze dyplomatycznej. Anglii należy zachować ścisłą neutralność, lecz neutralność zbrojną.

Adres przyjęto, a izba odroczyła się po godzinie 11. wieczór.

Posiedzenie izby niższej zaczęło się o godzinie ¾ 4 po południu. P. Graham przeniósł się po raz pierwszy z ławek stronnictwa ministeryalnego, i usiadł po stronie opozycyjnej.

P. *T. Duncombe* zapowiada wniosek na czwartek względem przedłożenia instrukcyi danych tym oficerom, których wysłano do głównych kwater armii austryackiej, francuskiej i sardyńskiej.

P. *Horsmann* zapowiada przedłożenie rezolucyi tej treści, że tajemniczość zewnętrznej polityki angielskiej sprzeciwia się duchowi konstytucyi i wychodzi na szkodę widoków narodowych. Domaga się oprócz tego przedłożenia korespondencyi prowadzonych od 1go stycznia z rządem francuskim, rosyjskim, pruskim, sardyńskim i neapolitańskim.

Po odczytaniu w dalszym ciągu posiedzenia mowy od tronu przez prezydenta izby proponuje p. *A. Egerton*, a popiera p. *J. Elphinstone* adres na mowę od tronu. Margrabia *Hartington* zaproponował następującą poprawkę do tego adresu:

„Wypada nam dołączyć tu uniżoną uwagę, że przedewszystkiem jest to rzeczą potrzebną, by rząd Jej Mości Królowej posiadał zaufanie tej izby i kraju całego dla lepszej skuteczności obrad naszych i dla ułatwienia rządowych obowiązków Jej Mości Królowej. Uważamy też za nasz obowiązek oświadczyć to z największem uszanowaniem Najjaśniejszej Pani, że teraźniejsi Jej doradźcy zaufania tego nie posiadają.“

Kanclerz skarbu (p. D'Israeli) przyznaje, że wniesienie poprawki przez opozycyę jest w porządku rzeczy, chociaż między sprawą teraźniejszą a wypadkiem z roku 1841 (do którego wnioskodawca się odwołał) nie zachodzi żadne podobieństwo. Byłoby rzeczą pożądaną przekonać się o tem, czy też rząd zasłużył na nieufność parlamentu i kraju; jakoż spodziewać się, że jeszcze tej nocy przyjdzie w tej mierze do głosowania. — Dalej-zbija pogłoskę o umawianiu sie rządu z katolikami, a wkońcu oświadcza, że przyjęcie rezolucyi lorda J. Russell i zagrożenie przez to istnienia gabinetu lorda Derby przyspieszyło wybuchnięcie wojny, a rząd angielski utracił z tego powodu przynależny sobie wpływ w Europie właśnie w chwili tak ważnej. Wpływ ten dochował wprawdzie w Paryżu, gdyż Cesarz Ludwik Napoleon ulega opinii publicznej, lecz Austrya obawiała się utworzenia innego gabinetu angielskiego i pokwapiła się z tej przyczyny z swojem postanowieniem. O przyszłej polityce gabinetu oświadczył sie kanclerz skarbu w tym samym duchu, co i pierwszy minister.

Lord *Palmerston* uważa milczenie członków gabinetu, gdyż oprócz kanclerza skarbu nie zabierał głosu żaden z ministrów, za powątpiewanie o własnej swej sprawie. Do takich mężów stanu nie może więc i izba mieć zaufania. Błędy ich polityki tak wewnętrznej jak i zewnętrznej są najlepszym dowodem ich nieudolności. O prawdziwym stanie rzeczy na kontynencie nie mieli podobno żadnego wyobrażenia, gdyż obawiali się niebezpieczeństwa wojny od Francyi i Sardynii, gdy tymczasem niebezpieczeństwo to wyszło całkiem zkąd inąd. Gdyby w tym względzie nie pobłądzili, tedy zapewne przemawialiby całkiem inaczej w obec Austryi, i zapobieżonoby tym sposobem wybuchnięciu wojny.

Na wniosek p. *Serjeant Deasy* odroczono rozprawy do czwartku, a posiedzenie zamknięto około pół do pierwszej po północy.

— Trzy austryackie okręta, które uszły baczności francuskich i sardyńskich okrętów, wpłynęły do Falmouthu, gdzie pozostaną aż do dalszych rozkazów. Są to: „Armenia“ z bawełną z Alexandryi, „Dussan“ z Matanzas z rumem i parostatek „Beppi“ z Maratonisi z ładunkiem oliwy i budulca. Statki „Armenia“ i „Beppi“ przeznaczone były wprost do Londynu. Ładunek austryackiej bryganthyny „Ljubica“ składający się z cukru z Hawany i do Glasgowa przeznaczony, przeładowany zostanie w Falmoucie na parostatek „Metropolitan“.

— *Gazeta wiedeńska* pisze: Na meetyngu, który się odbył w Cheltenham dla zformowania korpusu strzeleckiego z ochotników, prezydował lord Ellenborough, a w przemowie swej przy tej sposobności wyraził się między innemi:

„Jakkolwiek życzyćby należało utrzymania neutralności dla Anglii, sama jednak neutralność nie może zapewnić nam bezpieczeństwa i przyczyniłaby się do wzniecenia wojny tem groźniejszej. Gdyby Francya mogła pod każdym względem liczyć na bezwarunkowe niemięszanie się nasze, tedyby zapewne całkiem inaczej wystąpiła. Sądzę, że każdy pojmuje dokładnie właściwość wojny teraźniejszej, sądzę, że nikt się tem nie łudzi, by wojna teraźniejsza toczyła się rzeczywiście o niepodległości krajów włoskich. Francya dąży tylko do osiągnienia supremacyi we Włoszech dla uła-

twienia sobie dalszych kroków zaczepnych. A mając tę supremacyę, mogłaby z czasem z morza adryatyckiego uczynić jezioro francuskie. Austryę uważamy za wielkie mocarstwo wojskowe broniące niezawisłości Europy środkowej. Osłabienie austryackiej potęgi wojskowej nie jest ani w naszych widokach, ani Europy środkowej. Roku 1805 wystąpiła Austrya bohatersko i z wielkiem narażeniem się, lecz przeszkodziła najściu Francuzów na Anglię. Roku 1809 poniosła wielkie klęski, lecz ruchy jej ułatwiły Wellingtonowi pochód do Madrytu, i przyczyniły się do oswobodzenia Hiszpanii. A roku 1813 przyczyniła się Austrya głównie do oswobodzenia Europy."

Wkońcu wyraził mowca to przekonanie, że między Francyą i Rosyą istnieje przymierze niebezpieczne.

Francya.

(Rada zdobyczy morskich. — Wiadomości bieżące. — Wydatki na wojnę oryentalną.)

Paryż, 10. czerwca. *Monitor* ogłasza, że rada zdobyczy morskich wyznaczyła osobom, które brały udział w uzbrojeniu austryackiego okrętu „Esultanza" zdobytego na dniu 15. maja przez wojenny okręt „Loire" czternastodniowy termin, ażeby przedłożyły dokumenta w swojej obronie. Po upływie tego terminu nastąpi wyrok.

— Liczba francuskich żołnierzy, złożonych słabością w Genuy, wynosi 3000, i znów zamówiono 20.000 łóżek.

— Dnia 4. b. m. wysłano już z Marsylii pływające bateryę. Do końca lipca ma być gotowych do odpłynięcia 120 płytkich łodzi kanonierskich, każda z parową maszyną o sile 5 koni i o 1 gwintowanem dziale czterofuntowem. Przeznaczone są na włoskie rzeki, głównie na Addę, Mincyo i Adygę.

— Komisya ciała prawodawczego, pod prezydencyą p. Baroche, a do której należą wiceprezydent Schneider, p. Audiffret, jenerał Allard i t. d., otrzymała rozkaz złożyć osobne sprawozdanie z wydatków podczas oryentalnej wojny. Teraz ukończyła komisya swoje prace. Z ogólnej sumy wydatków w latach od 1854 do 1857 roku wyciągnęła ile możności jak najdokładniej kwoty odnoszące się do wschodniej wojny. Ztąd okazało się, że oryentalna wojna kosztowała Francyę 1721 milionów franków. Te wydatki pokryła trzema pożyczkami: 250, 500 i 750 milionami, do których doliczyć jeszcze wypada dochody z nowych podatków, oraz z podatku dwóch centymów nałożonego na alkohol co wynosi samo 32 miliony, z podatku od obligacyi i kuponów kolei żelaznej. Z tych nowych źródeł dochodowych osiągnięto 210 milionów.

Holandya.

(Czynności w izbach.)

Amsterdam, 7. czerwca. Według *Düss. Ztg.* przyjęła druga izba jeneralnych stanów większością głosów, to jest 34 przeciw 32 projekt ustawy względem nieurlopowania żołnierzy z 1856 i 1857 roku; podwyższenie wojennego budżetu zaś przyjęto większością 38 przeciw 28 głosom. Potem odroczyła się izba aż do dalszego rozporządzenia.

Szwajcarya.

(Budżet na rok 1860. — Utrzymanie neutralności. — Biskupstwo medyolańskie. — Książęta parmensey.)

Berna, 3. czerwca. Według dziennika *Bund* obradowała związkowa rada na ostatniem posiedzeniu nad budżetem na rok 1860 i nad poselstwem do zgromadzenia związkowego. Według tego wynoszą dochody 15.960.000 fr. a wydatki 15,751.000 franków, przyczem jak rozumie się samo przez się, niepoliczono wydatków nadzwyczajnych, które dla utrzymania neutralności mogły by być potrzebne także i na przyszły rok.

— Do tego samego dziennika piszą z Kantonu tyczyńskiego: w Chiasso znajduje się od niejakiego czasu znaczna liczba koni cugowych, wysłanych z Lombardyi na terytoryum Szwajcaryi. Komendant federacyjnej dywizyi zastosował zatem do służby doglądającej tę konie, rozkaz internowania wydany uchwałą związkowej rady; miejscowa władza jednak sądziła, że nie jest obowiązaną przyczyniać się do wykonania tego rozkazu, a gdy wojskowa komenda oświadczyła ostatecznie, ażeby rzeczona służba albo udała się w głąb Szwajcaryi albo wróciła do Lombardyi, złożyła cała gminna rada swój urząd z oświadczeniem, że nie chce brać udziału w wykonaniu środków internowania. Słychać, że niektóre inne gminy powiatu Mendrisio zamierzają uczynić podobnie. Zresztą odkąd Garybaldi znajduje się w pobliżu Szwajcaryi łżono w niektórych gminach pogranicznych tak żołnierzy jak urzędników. Wojskowa komenda użyła środków, ażeby rozkazom federacyi przywrócić powagę. Kompanię batalionu nr. 9 wysłano do Chiasso, gdzie mieszczanie dostarczyć muszą żywności i wszystkiego co potrzeba. Inne gminy zawiadomiono, że i je czeka egzekucya wojskowa, jeżeliby się dopuszczały manifestacyi przeciw federacyjnej załodze albo jeżeliby władze gminne ustępowały z urzędu.

Z Locarno piszą, że rząd dowiedziawszy się o zajściach w Chiasso, wydał komisarzowi dystryktowemu nakaz, ażeby starał się niezwłocznie przywrócić dobre porozumienie między wojskowemi i gminnemi władzami. Interwencya komisarza powiodła się zupełnie i rada gminna w Chiasso odwołała znowu swoją dymisyę.

— Z **Berny** piszą z 5go czerwca: W Tessynie nie uznają duchownej jurysdykcyi biskupstwa medyolańskiego. Nuncyatura apostolska zawarowała sobie prawa kościołowi przynależne pismem przesłanem radzie związkowej z tą wyraźną uwagą, że uznanie administratora biskupstwa przez władze szwajcarskie niepowinno przeszkadzać zamierzonemu oderwaniu się od arcybiskupstwa. Biskupem w Chur mianowała kapituła kanonika Mikołaja Florentini. Książęta parmeńscy przybyli do St. Gallen, i tam pozostaną. Siostra ich udaje się do jednego z klasztorów w Bregencyi.

Włochy.

(Stan rzeczy w Modenie.)

Messaggere di Modena z d. 3. b. m. pisze: „Od d. 31. maja, gdy nieprzyjacielski oddział obsadził Obetone, wyparł ztamtąd esteńskich dragonów i rozbroił kilku ludzi z finansowej straży, dalej gdy dowiedziano się, że w San Marcello i w Pistoi znajdowały się po części francuskie a po części toskańskie wojska, poczyniono stosowne przygotowania, ażeby nieprzyjacielskim kolumnom utrudnić pochód gościńcem Giardini, zatem pozakładać na gościńcu rozmaite przeszkody.

Dnia 1. b. m. nadeszła wiadomość, że pomieniony oddział został wzmocniony; dnia 2go wyruszył na rekonesans do Firenalbo. Pikieta esteńskich dragonów i oddział liniowej piechoty ukryły się po za przeszkody powyżnadmienione, równocześnie wysłano esteńską kolumnę z artyleryą do Pavullo, gdzie stanęła dzisiaj w południe. Pomimo wszelkich pogłosek panuje w naszem państwie pokój, chociaż ludność zaalarmowana jest mocno wspomnionemi rekonesansami i zagrożonym francuskim napadem z Toskany. Jego królewiczowska Mość wyjednał tymczasowo tyle, że cesarskie wojska w znacznej sile wspólnie z modeńskiemi gotowe są do obrony naszego państwa; jutro rano wkroczą tu pierwsze austryackie kolumny.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Ciało Ś. Wiktora. — Przepisy prasy. — Doniesienia z Kaukazu.)

Warszawa, 6go czerwca. *Schless. Ztg.* pisze: Wczoraj odprawiano tu uroczystość, jakiej niezapamiętano od 1754 roku. Relikwie św. Wiktora odkopane 1848 roku w katakombach w Rzymie, a które Jego Świątobliwość Papież ofiarował w upominku katedralnemu kościołowi w Janowie w dyecezyi podlaskiej odprowadzano wczoraj z nadzwyczajną uroczystością na miejsce swego przeznaczenia. Niezliczony tłum ludu brał udział w tej uroczystości, a wszyscy postępowali w procesyi za trumną mieszczącą w sobie święte relikwie, aż do Janowa 20 mil od Warszawy. Pielgrzymka trwać będzie 8 dni, gdyż każdego dnia robią tylko kilka mil drogi i na każdej stacyi odprawiają nabożeństwa.

— Ten sam dziennik podaje: Obiega pogłoska, że temi dniami nakazał Cesarz tutejszym władzom cenzury przypuszczać bez ograniczenia wszelkie dziennikarskie rozprawy odnoszące się do wewnętrznej administracyi kraju, jeżeli tylko bezpośrednio nienaruszają osób administracyi albo cesarskiej familii.

Petersburg, 4go czerwca. *Kawkaz* donosi, że rosyjskie okręta krążące na wschodniem wybrzeżu czarnego morza t. j. korweta „Rysz" i goleta „Bombaj" schwytały u ujścia Soczy dwa okręta przemytnicze, z których jeden płynął z Turcyi, a drugi do Turcyi. Przy tej sposobności zabrano goralom dwa działa wytoczone na wybrzeże dla zasłony przemytników.

Grecya.

(Rozprawy w izbach.)

Ateny, 30. maja. Posiedzenia izby deputowanych i senatu rozpoczęły się znowu już od dwóch tygodni, i pomimo znacznej liczby do załatwienia jeszcze pozostałych projektów ustawy i budżetu na rok 1860, mają deputowani zawsze jeszcze dość czasu zajmować się interpelacyami ministeryum. Deputowany Grivas zapytał ministeryum, kiedy zamierza przeprowadzić postanowienia konstytucyi, i kiedy zorganizuje narodową gwardyę. Odpowiedziano mu, że teraźniejsza chwila nawet co do dyskusyi w tym względzie jest najniestosowniejszą tembardziej, że rządowi zbywa nawet na środkach niezbędnych przy organizacyi gwardyi narodowej. Na tem skończyła się ta cała sprawa. Deputowany Kumpanitzos zapytał wczoraj ministeryum względem pogłoski rozpowszechnionej we wszystkich dziennikach, że Turcya zawarła z Austryą przymierze zaczepne i odporne, i że Grecya przyrzekła zachowywać się spokojnie w obec Turcyi. Minister spraw zewnętrznych odpowiedział, że mocno ubolewa, iż dzienniki rozszerzają tak bezzasadne wiadomości.

Azya.

(Telegramy z Indyi.)

Ministeryum spraw zagranicznych w Londynie ogłosiło następujący telegram z Alexandryi z 27. maja:

„W Suezie otrzymano świeże wiadomości z Bombaju (daty nie wyrażono). Wojska nasze natrafiają na granicy Audy ciągle na nieliczne oddziały powstańców, które albo się poddają dobrowolnie, lub ponoszą klęskę i idą w rozsypkę. Ostatnią brygadę centralno-indyjskiej armii, która ścigała Tantyę Topeę, już rozwiązano i odesłano na stacye rozmaite."

Urząd indyjski otrzymał następującą depeszę:

„**Bombaj,** 12go maja. „Miasta Neeraoon i Nuggur, tudzież wieś Kaswa (wszystkie położone w dystrykcie Nuggur-Parkur) zajęte zostały między 1. i 4. majem przez wojska angielskie. Rana z Nuggur zbiegł z całem swem stronnictwem na przyległe wzgórza pod Kalincour, a Nuggur obsadzono wojskiem angielskiem."

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 13. czerwca. Jak donosi dzisiejszy *Monitor* przeszła część armii francuskiej nienatrafiając na opór za Adę. Podług doniesień z Turynu z 12. b. m. mieli Austryacy opuścić Bononię.

Londyn, 12. czerwca. Królowa przyjęła rezygnacyę lorda Derby. Lordowie Granville i Palmerston byli na audyencyi u Królowy. Skład gabinetu nieznany jeszcze bliżej. Lord Derby oświadczył na wczorajszym bankiecie w City, że Anglii niekrępują dotąd żadne przymierza.

Turyn, 9. czerwca. Rząd tutejszy rozkazał wziąć pod administracyę sardyńską urzęda pocztowe i telegraficzne w Luigianie, Massie i Karrarze.

Berlin, 12. czerwca. *Preus. Ztg.* zapowiada: Jego królewicz. Mość książę rejent mając na względzie teraźniejszą sytuacyę polityczną, w obec której, jak sam wyraził w Pomeranii, niepodobna przewidzieć, co za godzinę nastąpi, zrzekł się przyjemności uczestnictwa w festynach jubileuszowych w Hamm i Clerc.

Petersburg, 11go czerwca. Jak donosi *Inwalid ruski* miał rząd za pośrednictwem petersburgskiego domu bankowego Kapherr i spółka zawrzeć z Rothschildem ugodę w sprawie finansów. Bliższe szczegóły nie są jeszcze wiadome.

Wiadomości handlowe.

(Targ Ołomuniecki na woły.)

Ołomuniec, 1. czerwca. Na dzisiejszym targu było 124 sztuk bydła rzeźnego z kraju, Galicyi i Węgier, i tylko 3 sztuk pozostało niesprzedanych. Ceny spadły w porównaniu z przyszłym tygodniem, i cetnar mięsa wypadał na 20zł. 65c. w. a. Za najlepszą parę wołów wagi 840 ℔ mięsa i 120 ℔ łoju płacono 220zł. 60c.; za najpośledniejszą wagi 640 ℔ mięsa i 40 ℔ łoju 100 zł. w. a. Cena przeciętna z 49 sprzedaży wypadła na 89zł. 26c., za 760 ℔ mięsa i 100 ℔ łoju.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 13. i 14. czerwca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	'''				
7. god. zrana	325.37	+ 13.4°	82.2	wschodni sł.	jasno
2. god. po poł.	325.08	+ 20.6°	55.0	południ.-wsch. „	pochmurno
10. god. wiecz.	325.04	+ 14.4°	82.9	„ „	jasno
Wieczór deszcz 0.'''34.					
	'''				
7. god. zrana	324.86	+ 14.3°	80.6	połud.-wsch. sł.	jasno
2. god. po poł.	324 48	+ 17 6°	60.9	południ.-zach. „	pochmurno
10 god. wiecz.	324.05	+ 13.9°	81 5	„ „	„

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 15. czerwca.

Hotel rosyjski: PP. Jordan Teofil, z Nowego sioła. — Hr. Komorowski Franc., z Łuczyc. — Bako d'Hette, z Manasterzysk. — Keplicz Kajet., z Myszkowa. — Hr. Golejewski Adam, z Hryniowiec. — Ostaszewski Sew., z Bakowiec. — Ochocki Wład., z Kalinowszczyny. — Szeliski Kazim., z Chodaczkowa. — Rudziński Ant., z Leszczyna. — Młocki Kazim., ces. ros. porucznik gward. przyb., z Brodów.

Hotel europejski: Obertyński Wł., z Przemyśla. — Stecki Ad., z Srodopolec. — Wybranowski Leon, z Drohiczówki — Gozdowa Tyszkowski Jan, z Kalnego.

Hotel angielski: Bogdany Józ., z Siarczanej góry. — Serwatowski Woj. z Rajtarowic.

Hotel Kuhna: Papara Szczesny, z Potoka.

Hotel krakowski: Nahujowski Ant., z Czernicy.

Pod kolej żelazną: Marynek Wilh., c. k. podpor., z Tarnowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 15. czerwca.

Abancourt Xawery, do Łówczy. — Palmazin Jan, c. k. podpor., do Wiednia. — Bartmański Felix, do Tadania. — Łączyński Hipolit, do Derewlan. — Bogdany Józ., do Siarczanej góry. — Szczepański Tadeusz, do Czajkowiec. — Świtalski Józ., c. k. przeł. pow., do Sądowej Wiszni. — Rubczyński Maur, do Biletówki.

T E A T R.

Dziś opera niemiecka: „**Czaar und Zimmermann.**“ Z dniem 18go b. m. zacznie występywać na scenie niemieckiej w gościnnych rolach pani *Teresa Braunecker-Schaefer*, śpiewaczka z Wiednia.

Jutro na dochód pani *Majeranowskiej*, występującej po raz ostatni: „**Wesele przy latarniach**“, operetka w 1 akcie z francuskiego, i „**Dwaj mężowie**“ komedya w 1 akcie Józefa Korzeniowskiego.

Kurs lwowski.

Dnia 15. czerwca.		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	62	6	68
Dukat cesarski	„ „	6	68	6	76
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	11	55	11	69
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	23	2	28
Talar pruski	„ „	2	16	2	21
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	92	17	93	33
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	63	78	64	60
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	68	38	69	88

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 15. czerwca.	zł.	cent.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po . . . . . . wal. austr.	93	—
„ przedał „ „ 100 po	—	—
„ dawał „ „ 100	—	—
„ żądał „ „ 100	94	–
Wartość kupona od 100 złr.	1	$91\frac{1}{3}$

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i wekslów.

Dnia 15. czerwca.

1. Dług publiczny. *A. Państwa.* W walucie austryackiej po 5% za 100 zł. —.—. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 71 20. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —.—. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 65 50; po $4\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—; po 3% za 100 zł. —.—; po $2\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po 1% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. —.—; z r. 1839 za 100 zł. —.—. z roku 1854 za 100 zł. —.—. — Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —.—; po $4\frac{1}{2}$% za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. — —; po $2\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po $2\frac{1}{4}$% za 100 zł. — —; po 2% za 100 zł. — —; po $1\frac{3}{4}$% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. — —: po $4\frac{1}{2}$ za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. — —. *B. Krajów koronnych.* Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Sławonii —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Siedmiogrodu —.—; innych krajów koronnych —.—; z klauzulą losowania w roku 1869 —.—. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcye. Banku narodowego sztuka 805 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 156.—; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —; towarzystwa kolei żelaznej państwa —.—; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty —.—; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —.—; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —.—; lomb.-weneck. kol. żelaz. —.—; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —.—; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. —.—; Lloyda w Tryeście po 500 złr —.—.

Kurs wexlowy. Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —.—. Augsburg za 100 zl. połudn. niemieck. waluty 123.75. Berlin za 100 talarów —.— Wrocław za 100 talar. —.—. Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty —.—. Genua za 100 lirów piemonckich —.—. Hamburg za 100 marko banko —.—. Lipsk za 100 talarów —.—. Liwurna za 100 lirów toskańskich — —. Londyn za 10 funtów szterl. 143.—. Lugdun za 100 franków —.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Marsylia za 100 frank. —.—. Paryż za 100 fr. —. . Praga za 100 zł. wal. austr. —.—. Tryest za 100 zł. wal. austr. —.—. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.—.

KRONIKA.

(Nieszczęsny wypadek.) Na dniu 4. b. m. zabił piorun w Pieniakach w obwodzie złoczowskim niańkę i jednoroczne dziecię dworskiego strzelca, które trzymała na ręku. Wszelki ratunek był bezskuteczny.

(Wiadomości z teatru wojny.) Z Vercelli pisze Achard do „Journal des Débats“: Dnia 31. maja wkroczył do Vercelli korpus armii pod wodzą marszałka Baraguay d'Hillers; dywizya Forey'a, tudzież pułk 98, 91, 84 i 74 piechoty liniowej i 17 batalion strzelców z Vincennes obozują przed bramami Vercelli. Po kawiarniach pełno takzwanych Turkosów, o których korespondent tak mówi: „Cóż to za dziwne postacie, jakie wzory dla malarza! Kabylowie na nogach cienkich lecz żyłastych i zwinnych, Arabowie z brodą kończastą i ciemnem obliczem, a murzyni zamaszyści z wystającemi kośćmi u policzków. Mieszkańce Sahary, zwinniejsi od pantery zeszli się w kawiarni z zuawami, z którymi już w Genuy się zapoznali, i wyprawiając głośne śmiechy wyszczerzali piękne i białe swe zęby. Gardłowe wykrzykniki Arabów mieszały się z miękkiemi i słodko brzmiącemi wyrazami języka włoskiego; kobiety przyglądały się ciekawie tym dziwnym ludziom, i tylko dziatwa kryła się niekiedy na ich widok niezwyczajny. Szczególniejsze też ich ubiory. Ten przepasany szalem czerwonym, inny od kolan do kostek nieokryty: jakiś olbrzymi murzyn przewiązał sobie głowę żółtą chustką jedwabną, której frenzle spadały mu na czoło czarne jak heban“ i t. d.

(Nowo odkryty kometa.) W początkach kwietnia odkrył p. Tempe w Wenecyi kometę, nad czem inni astronomowie, ksiądz Sechi w Rzymie i p. Yvon Villareau w Paryżu dalsze czynią postrzeżenia. Kometa zbliżał się do słońca, z niesłychaną szybkością i przed kilką dniami był oddalony od słońca tylko o 8 milionów mil francuskich. Dnia 29. maja zaczął się oddalać z pospiechem dwa miliony mil na dobę, czyli dwadzieścia cztery mil na sekundę, t. j. z szybkością przynajmniej dwieście razy większą niż kula działowa. Ta szybkość zmniejsza się stopniowo, ale zawsze jeszcze dosyć jest znaczą po oddaleniu się od słońca trzydzieści sześć milionów mil. Co zaś do odległości od ziemi, zbliżał się dnia 24. kwietnia na 26 milionów mil; teraz oddalony jest o czterdzieści dwa miliony, a dnia 30. czerwca będzie oddalony od naszej ziemi na 49 milionów mil.

(Mapa Amuru.) Rosyjska akademia umiejętności wydała teraz wielką mapę nowo nabytego kraju amurskiego. Ułożył ją porucznik Samochwałów, a wykonał pan Maxymowicz i Schrenk. Format arkuszowy; cena 60 kopijek srebrnych.

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni.** *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*